

KURYER LITEWSKI.

w Wilnie w Poniedziałek dnia 2 Czerwca v. s. 1830 Roku.

WIADOMOŚCI KRAJOWE.

Ukaz Rządzącego Senatu.

Względem oddawania majątków funduszowych pojezuickich z publicznych licytacji w dzierżawę arendowną na takie terminy, jakie są naznaczone dla majątków skarbowych, i o dalsz.

Wedle Ukazu Jego Cesarskiej Mości, Rządzący Senat słuchali raportu P. Ministra Skarbu, że przez N a y w y ż e y potwierdzoną w dniu 5 stycznia 1829 r. opinią P. Ministra narodowego oświecenia, co do przeniesienia majątków funduszowych wydziału edukacyjnego wileńskiego do wiedzy Ministerjum Skarbu, zostawiono było, między innymi, do rozpatrzenia temuż Ministerjum: czy nie korzystniej będzie, przy mogącym być przejściu tych majątków od terażniejszych possesorów do nowych, wznowić dawniejszy porządek, ażeby każdy, posiadający majątki funduszowe, był obowiązany przedstawić na pewność akurately opłaty ustanowionych dochodów, prócz tego majątku, jeszcze inny. Na skutek czego wchodził tenże Minister Skarbu do Rady Państwa z przedstawieniem, w którym wyraził, że, podług istniejących prawideł, o porządku zarządzania majątkami pojezuickimi, stanowiącemi fundusz uniwersytetu wileńskiego i szkół będących pod jego władzą, pomienione majątki mogą przechodzić do nowych possesorów na prawie ustanowionem Konstytucją Seymową byłey Rzeczypospolitey Polskiej 1775 roku, dwoma sposobami: *naprzód*, za odstąpieniem dobrowolnem, albo przelaniem przez possesorów terażniejszych, i *potwóre*, za umową z Rządem, kiedy majątki odebrane od ich possesorów, za iakąkolwiek nieakuratność, zostaną przeznaczone na sprzedaż nowym życzącym z publiczney licytacji. W pierwszym przypadku nie można zmuszać prawnych nabywców majątków pojezuickich do złożenia ewikcyi albo osobnych zabezpieczeń, ponieważ terażniejsi possesorowie tych majątków, ciesząc się Naymilszowicyą zostawionemi im (podług Ukazu 21 grudnia 1807, i N a y w y ż e y potwierdzoney 31 grudnia 1825 roku Opinii Rady Państwa) prawami, posiadać majątki bez ewikcyi, dopóki są akuratelymi w opłacie procentów funduszowych, mogą nieodjemne takowe swe prawo, razem z samemi majątkami odstąpić i drugim osobom, jeśli tylko przy odstąpieniu zachowane będą wszystkie prawidła, ustanowione na ten przedmiot w N a y w y ż e y potwierdzonej 25 marca 1818 roku przełożeniu Głównego Rządu szkół. W drugim zaś przypadku, przy oddaniu majątków pojezuickich, odebranych od nieakuratelych possesorów, nowym życzącym z publiczney licytacji, chociażby i można było żądać ewikcyi, gdyż Rząd bez żadnego naruszenia exystujących prawideł, mógłby podawać przytém nowe dla życzących warunki; ale szrodek ten, ile nie zda się być dla funduszu pewnym, nie przyniesie rzetelney korzyści, gdyż dla trudności, z iaką w obecnym czasie przedstawiają się ewikcyje, mógłby odstręczyć życzących od nabywania majątków funduszowych, tём bardziej, że tu należałoby żądać kaucyi nazawsze i to jeszcze na trzecią część wartości majątku; przy uchyleniu się zaś kupujących, majątki te będą musiały pozostać w bezpośredniem skarbowem zawiadywaniu, albo też postąpić w arendowną terminową dzierżawę; że, oprócz zmiany porządku dawniejszego w administracyi tych majątków, i mogących przez to wyniknąć dla Izb Skarbowych i Ministerjum Skarbu trudności, ledwo nie przyczyni nawet zmniejszenia

dochodów. Dla tego tenże Minister Skarbu mniemał: przy mających odbywać się targach na wyprzedanie majątków pojezuickich, nie żadać od kupujących koniecznego przedstawienia tak znacznych ewikcyi, postanowić, stosując się do prawideł względem oddawania w arendę skarbowych starościńskich majątków, iżby kupujący składali ewikcyje odpowiednie dwórocznemu zbiorowi procentów od tey summy, iaka za każdy majątek podczas licytacji dana zostanie. Oprócz tego mając na uwadze, że w przypsдку niejawienia się życzących dla nabycia iakiegokolwiek majątku pojezuickiego, na prawie ustanowionem Konstytucją 1775 roku, należy, stosownie do N a y w y ż e y potwierdzoney w dniu 17 lutego 1825 roku Opinii Rady Państwa, oddawać taki majątek w arendę na czas terminowy z licytacji, ze wzięciem od dzierżawcy arendownego ewikcyi, ale na iaką mianowicie liczbę lat, i iaka ewikcyja powinna być przy tём żądana, jeszcze nie postanowiono; dla tego tenże Minister Skarbu przedstawiał Radzie Państwa, że dla rozwiązania napotykaných przez niektóre Izy Skarbowe trudności, potrzeba ustanowić na ten przedmiot pewne prawidła; na skutek czego, stosując się także do porządku administrowania majątków skarbowych starościńskich, które N a y w y ż e y m Ukazem 11 oktobra 1829 roku rozkazano oddawać z publiczney licytacji w arendę od lat 12, do 18, 24, 30, a nawet do 50 lat; a ewikcyje przytem brać od dzierżawców arendownych, stosownie do arendownych 1806 roku prawideł, odpowiednie przynajmniej dwóroczney intracie z każdego majątku wyliczoney, mniemał i majątki pojezuickie w zdarzeniu konieczności obrócić w dzierżawę arendowną, przeznaczyć one do oddania z publiczney licytacji na takie same terminy, iakie ukazem wyżej wspomnianym dla majątków skarbowych są naznaczone; niemniej żadać zate majątki i ewikcyi odpowiednich dwórocznemu zbiorowi dochodów, iakie z tych majątków pod czas licytacji będą podane. Rada Państwa, po rozpatrzeniu wyżej wspomnionego przedstawienia Ministra Skarbu, postanowiła je utwierdzić; na co w dniu 27 przeszłego marca nastąpiło N a y w y ż e zezwolenie. Tenże Minister Skarbu, o takowey N a y w y ż e y potwierdzoney Opinii Rady Państwa, donosząc Rządzącemu Senatowi, prosi zalecić, komu należy, dla iednostaynego tego N a y w y ż e zezwolenia wypełnienia w tych guberniach, gdzie są majątki pojezuickie funduszowe. Rozkazali: o powinnem podług tey N a y w y ż e y potwierdzoney Opinii Rady Państwa, wypełnieniu, zalecić Izbom Skarbowym, zawiadującym majątkami pojezuickimi funduszowemi, iakoto: Kijowskiej, Wileńskiej, Mińskiej, Grodzieńskiej, Podolskiej, Mohilewskiej, Witebskiej, Wołyńskiej i Rządowi Obwodu Białostockiego oddziału zgo, oraz P. Ministrowi Skarbu; a dla doprowadzenia tey N a y w y ż e y potwierdzoney Opinii Rady Państwa do powszechney wiadomości, zalecić wszystkim Rządom Gubernialaym przez ukazy, tudzież przez ukazy dać wiedzieć innym Skarbowym Izbom, również PP. Ministrom, Woiennym Jenerał-Gubernatorom, Jenerał-Gubernatorom, Woiennym Gubernatorom i innym Naczelnikom Guberniy, oraz, wszystkim miejscom urzędowym; do Nayświętszego zaś Rządzącego Synodu i do wszystkich Departamentów Rządzącego Senatu, przestać uwiadomienia. Dnia 6 maja 1830 roku. (z 1go Depart.) (G. S.)

KRÓLEWSTWO POLSKIE.

Warszawa dnia 5 czerwca.

Postanowieniem N. CESARZA i KRÓLA Jmć z dnia 19 (31) maja r. b. Kapitan Hr. *Schlieffen*, Adjutant J. K. M. Xięcia Następcy Tronu Pruskiego, mianowany został Kawalerem orderu *ś. Stanisława* 3ciej klasy.

— Przez postanowienie N. PANA z dnia 20 maja (1 czerwca) r. b. P. *de Freystaedt*, Jenerał Adjutant J. K. M. Wielkiego Xięcia *Bad-Baden*, mianowany Kawalerem orderu *ś. Stanisława* 1szej klasy.

— Hrabia *Moden*, Wielki Łowczy, wyjechał do Rossyi.

— Panna *Sontag* została wezwaną do *Fiszbach*, gdzie w tym czasie bawić będzie Rodzina N. Króla Pruskiego; wyjeżdża przeto dziś po 5tym koncercie, lecz obiecuje wrócić za dni 10. Znajdowała się na wieczorze tańczącym u Xięcia *Czartoryskiego*, Woiewody, i wybornie tańczyła *Mazura*.

— Wizerunek *Henryetty Sontag* znajduje się w główniejszych tutejszych xięgarniach po zł. 5 i 4 do nabycia.

— Koncert Panny *de Belville* na fortepianie będzie miał miejsce d. 11 czerwca.

— JP. *Marcin Zaleski*, artysta malarz, blisko od dwóch lat zwiedzający Włochy, Francją i Niemcy, gdzie pracował przy najbieglejszych mistrzach i dekoratorach scenicznych, wrócił do *Warszawy*.

— Polonez, grany na balu u Dworu Najjaśniejszych Cesarzsko-Królewskich Mości, w d. 1 czerwca 1830 r., skomponowany i ułożony na Piano Forte, przez Karola *Kurpińskiego*, Mistrza kapeli Dworu Królewsko-Polskiego, wyszedł w składzie muzyki *Klukowskiego*. Cena zł. 1.

— Dnia 6 —

NAJJAŚNIEJSZY CESARZ i KRÓL Jmć obdarować raczył JW. Xiędza *Szumborskiego*, Biskupa *Chełmskiego*, stroiem duchownym, podobnym do tego, jaki udzielony został Metropolicie kościołów wyznania Greko-Unickiego w Cesarstwie.

— Z miasta *Moskwy* przybył do *Warszawy* Jenerał *Wolkow*, dowódca żandarmeryi Rossyjskiej. Przybyli także Radcy Stanu *Tegoborski* i generalny Konsul w *Gdańsku*, i gońcem z *Londynu* Xiążę *Dothoruki* Kollegski Assesor. Wyjechali do Szlązka Xiążę *Hesko-Homburski* i Baron *Humboldt*, a Jenerał-Adjutant *Richter* do wód zagranicznych.

— Professor *Alexandrowskiego* Uniwersytetu P. *Romuald Hüb* wyjechał na kilka miesięcy do Francyi.

— W dniu 30 maja umarł w *Krakowie* Paweł Hr. *Grabowski*, Jenerał-Leutenant, Inspektor kawaleryi Rzeczypospolitey Polskiej, Starosta *Wolkowski*, Kawaler orderu *Orła Białego* i *ś. Stanisława*.

— Hrabia *Edward Raczyński*, zwiedzający obecnie obce kraje, odkrył w *Kolonii* grób *Ryzy*, Królowey Polskiej, który przerysować kazał. Odkrycie to może rzucić nieiakiie światło na owę epokę historii naszej.

— Wirtuoz *Voerlitzer*, który tak sprawiedliwe oklaski otrzymał w tutejszej stolicy; jutro wyjeżdża, i w końcu tygodnia przyszedł do koncert w *Kaliszu*, a w czasie kontraktów *śto-Jańskich* będzie w *Poznaniu*.

— W *Czersku* pod rozwalinami starego kościoła parafialnego, niegdyś na górze przeciw zamku będącego, znaleziono w tych dniach 6 urn, które w fundamenta grobu, w głębi do 4 łokci pod powierzchnią wmurowane były. Każda urna obymowała małą ilość starożytnych popiołów, między którymi dostrzeżono znaczną ilość bardzo drobnych kostek, jak się zdaie będących szczątkami piastwa. Jedną z tych urn ofiarował znalazca Uniwersytetowi tutejszemu, a przytém 30 sztuk drobney monety srebrney z czasów *Zygmuntowskich* i dawniejszych, oraz zupełny zbiór biletów skarbowych z roku 1794.

— Dnia 7 —

NAJJAŚNIEJSZY CESARZ i KRÓL Jmć raczył najłaskawiej Postanowieniem Swém z dnia

25 kwietnia r. b. mianować JPana *Armanda de Wörnhielm*, Gubernatora Cywilnego prowincyi *Waza* w Wielkiem Xięztwie Finlandzkim, Kawalerem Orderu Królewskiego *ś. Stanisława* 1szej klasy.

— Postanowieniem z dnia 21 kwietnia (3 maja) r. b. NAJJAŚNIEJSZY CESARZ i KRÓL Jmć mianować raczył: JP. *Philipsborn*, Tęynego Radcę Poselstwa w służbie N. Króla Pruskiego, Kawalerem Orderu Królewskiego *ś. Stanisława* 3ciej klasy; JP. *de la Croix*, Radcę Poselstwa w służbie tegoż Króla, Kawalerem rzezonego Orderu IVtey klasy.

— Postanowieniem z dnia 24 kwietnia (6 maja) r. b. NAJJAŚNIEJSZY PAN mianować raczył *Barona Frank*, Rzeczywistego Radcę Stanu Państwa Rossyjskiego, Kawalerem Orderu Królewskiego *ś. Stanisława* 1szej klasy.

— Postanowieniem z dnia 22 maja r. b. N. PAN mianował JP. *Olszańskiego*, Podporucznika *Weteranów czynnych*, Kawalerem tegoż Orderu 4tey klasy.

— N. PAN udzielił raczył medal srebrny z napisem: *za uratowanie ginących*, *Matenszowi Ptaszkowskiemu*, włościaninowi ze wsi *Tartaku* w Woiewództwie *Augustowskiem*, za ocalenie w dniu 15 września 1829 roku życia *Rozalii Kraiewskiej*, oraz iey dziecięciu, tonącym na ieżiorze *Owałowek*, i za danie ratunku *Bobrowskiej* inney włościance ze wsi *Tartaka* i iey 2gu dzieciom, które wraz z matką stałyby się ofiarą tegoż przypadku.

— Mistrz Kapeli Dworu Królewsko-Polskiego *Karol Kurpiński*, udarowany został od N. PANA kosztownym pierścieniem brylantowym.

— JW. Jenerał Adjutant *Baron Rozen*, Dowódca Korpusu Litewskiego, wyjechał do Litwy.

— Przez *Krakow* przejeżdżał dnia 27 maja, idący do *Warszawy* Xiążę *Józ. Metternich*, brat ministra austryackiego.

SEYM KRÓLEWSTWA POLSKIEGO.

Głos *JO. Xięcia Czartoryskiego*, Senatora *Woiewody*, od Deputacyi Senatu, miany w Izbie Poselskiej, przy zaproszeniu iey do połączenia się z Senatem, dnia 28 maja 1830 roku.

Przychodzimy w imieniu Senatu powitać Szanownych naszych Braci, po długim oddaleniu, na wezwanie łaskawego KRÓLA, wróconych do tey praw świątyni.

Widok przybyłych ze wszystkich stron kraju, wyborem współobywateli zaszczyconych Mężów, na których twarzach czytamy wyraz czucia powszechnego, w których postaci zda się malować postać całego narodu, niepodobna, aby najwyżwiej każdego serca Polskiego nie przejął.

Od ostatnich Seymowych obrad, iszkże znaczące i niepoliczoney dla kraju ważności zasęły wypadki.

Straciliśmy Ustawodawcę naszego, Wskrzesiciela Imienia Polski, Założyciela Królestwa. Jego śmierć okryła głębokim smutkiem kraj cały, wycisnęła tży rzewne z oczu wszystkich Polaków, i razem, jak to bywa w takich żałośnych zdarzeniach, przejęła nas mimowolną niespokojnością.

Lecz ukoił nas wspaniały Następca, szczęśliwie panujący MONARCHA, który dalszym ciągiem dobrodziejstw, to najłaskawszą przysięgą, to pamiętnym Koronacyi obrzędem, uświęcił wolą wiekopomnego i czczonego przez Siebie Brata, i raczył dziełu Jego nowej dodać trwałości.

Zaciągnęliśmy już wielki dług powinney i wieczney wdzięczności ku dobroczynnemu Monarsze, na którego głos troskliwy o wykonanie ustaw, otworzyły się zamknięte przez lat kilka podwoje tey Izby.

Jeszcze nigdy Monarcha nie widział trybu naszych obrad: pierwszy raz ie zwołnie i pierwszy raz będzie ich świadkiem. Bodayby w nich znalazł same powody zadowolenia dla Siebie, same śródki czytania w sercach, odkrycia prawdy i uszczęśliwienia ludu Swego.

W czasie Waszey niebytności, dostoini Reprezentanci Ziemi i Miast Polskich, Senat nie przestawał zgromadzać się w stolicy, dopełniając swych konstytucyynnych obowiązków, i pochlebia sobie,

że przez te lata nie utracił prawa do ufności Narodu.

Nieprzerwane obradowanie obok władz najwyższych Rządu, i częste z nimi stosunki, powinny coraz pomnażać i uzupełniać jego doświadczenie; ważny wprawdzie, lecz niekiedy gorzki owoc późnego wieku i ciągłego urzędowania.

Ale czémże są dóbrzałość i doświadczenie, bez wiadomości miejscowych, bez światła, bez uczuć i życzeń z całego narodu, w samym źródle czerpanych? Wy, dostojni Mężowie, przynosicie nam te nycenniejsze pomoce, z których Senat nazywiewy pragnie korzystać.

Niech połączenie Izb, do którego Was zapraszamy, wyobraża połączenie usitowań i dążności. Niechaj skoiarzy w jeden węzeł wszystkie najlepsze przymioty i własności, któremi, śmiem powiedzieć, że się wzajemnie poszczycić i wspierać możemy. W nich dopiero okaże się prawdziwa opinia narodu, prawdziwy duch publiczny, pełen umiarkowania, wolen od prywaty, mający na pierwszym względzie zachowanie obecnego dobra, dbały o rzeczy istotne, wszystkim bezpośrednio dotyczące, na inne, mniejszej wagi, mniej też uważny; pełen uszanowania i wdzięczności dla KRÓLA, miłości ku oyczyźnie, i z obu tych względów przeciwny rozterkom, osobistościom i wszystkiemu, co by mogło być następczonem lub na zte użytem przez czuwającą może niechęć; wreście, równie stały, iak spokojny.

Te szlachetne rysy pozostałych w domach braci, prawdziwe cechy całego ludu Polskiego, odznaczają także jego prawych Zastępców, i natchną duchem jedności nasze obrady, poświęcone jedynie jego potrzebie i użytkom.

A kiedy przyjdzie pora rozbiierania skarg i dolegliwości, przypomniemy sobie, że nie ma kraiu, w którymby ich nie znano; i powierzmy ie z poszanowaniem i ufnością dobroci i słuszności KRÓLA, chcącego wiedzieć o wszystkiem i kochającego prawdę.

Wszakże prawdą nie się nie wyda, tylko to, co wyrzeczonem będzie bez namiętności; która, skoro górę bierze, budzi natychmiast podeyrzenie, zniwecza możność przekonania i przeciw sobie inne namiętności wyzywa.

Z prawdą więc sumienną i spokojną, z poświęceniem się dla kraiu, z wiernością dla KRÓLA w sercu, pójdźmy razem przed Tron Jego, słuchać słów Jego Oycowskich i złożonego Mu sprawozdania Rządu; zawsze gotowi oddać dzięki i chętną sprawiedliwość użytecznym zamiarom i pomyslnym skutkom, o niedogodnych zaś, lub zбочzonych, przestrzedz podług ścisłej powinności, lecz z oczekiwaniem; iż się dadzą sprostować przez Rząd z rodaków złożony, i pod Bersem Monarchy, który wórzód Swoiey potęgi, pała miłością ludzkości i dobra powszechnego.

Uraduje się Jego wspaniałe serce, kiedy nasze prace szczęśliwemi dla kraiu będą uwieńczone skutkami.

Dostojni Mężowie, raczcie wybaczyć, ieślim się za długo rozwodził.

Powodowany chęcią wyrażenia winney czi waszym cnotom i światłu, nie mogłem na sobie przemódz, abym przed tą Prześwietną Izbą nie wyznał naszego także najmocniejszego przekonania, że trzymając się stale szczerych i prostych całego narodu zasad i życzeń, potrafiemy, da Bóg, szczęśliwie otworzyć zaczynający się zawód Seymow nowego panowania, i zachować nadal pocieszającą nadzieję, iż niemi, pod wpływem Wysokiej mądrości KRÓLA, ustalą się i uświetnieją przeznaczenia naszej oyczyzny.

Mowa JW. Mostowskiego, Senatora Woiewody, Ministra Spraw Wewnętrznych i Policyi, miana na pierwszej Sessyi Seymowej w Izbach złączonych, dnia 28 maja 1830 roku.

(Ciąg drugi.)

ADMINISTRACYA WEWNĘTRZNA.

Trzy lata miernych urodzaiów, i zdarzone ztąd, mniej lub więcej znaczne, podniesienie ceny, zwłaszcza nayszlachatniejszego gatunku zboża, ułatwiło odbyt dawniey nagromadzonego ziar-

na, a ożywiaią przeto chwilowo; otuchę rolnika, dowiodło mu przynajmniej, iż znoie iego nie zawsze do pomnożenia tylko trosków służyć mu maia, iż stopniowo wzrastająca ludność, wymagać musi obfitszych żywności; i że rolnictwo zostanie zawsze źródłem użyźniającem wszelkie rodzaje przemysłu.

Urządzenie przytém kredytu publicznego, i zaprowadzenie listów zastawnych, uwolniwszy znacznie część własności ziemiańskich od ciężarów, które ie obarczały; nadaiąc przez to ruch kapitałom, od długiego czasu bez użytku leżącym, sprawiło dzielną pomoc, która nowym i powszechnym popędem, każdą gałęź gospodarstwa ożywiła.

Lecz tylko klasa właścicieli i dzierżawców wieczystych, czytać i pisać umiejących, widocznie korzystała z tego zbawiennego poruszenia; a lubo słusznie i przyjemnie iest wspomnieć, iż wielu właścicieli ziemiańskich przykłada się do ulepszenia bytu swoich włości pańszczyznianych, ci wszakże, pozbawieni w ogólności pierwiastkowego oświecenia, zostaią aż nadto wystawionemi dotknięciom nędzy i występku, które są nieuchronnym skutkiem ciemnoty.

We wszystkich iednak Woiewództwach, chociaż w nierównym stosunku, widok uprawy i zabudowań rolniczych stae się co rok porządniejszym i bardziej przyjemnym. Rozmnożenie bydła wszelkiego rodzaju, a szczególnie owiec ulepszonych, śpiesznie postępuje. Tych liczba iest prawie podwoiona, i mało znajduie się własności ziemiańskich dogodnych ich hodowaniu, w którychby nie utrzymywano stosunkowej ilości merynosów czystych, lub metysów. Ztąd, mimo wzrastającej liczby fabryk sukiennych, bezcennosc wełny czuć się daje. Lecz ileż w ostatnich latach, popęd w tej części gospodarstwa wiejskiego, nie przyłożył się do ostodzenia trosków rolnika? Podzielaiąc los wspólny rowiennikom swoim w Europie, nie razby się był wyrzekł i pracy, i zaufania w hoyności ziemi, gdyby się nie uyrzał pokrzepionym swey wełny odbytem do licznych rękodzielni, które za danym przykładem od Rządu powstawały iakby urocnie, i ożywiały nieiako, zamiany handlowe z Cesarstwem Rossyyskiem, za pośrednictwem kupców tego Państwa, sukna nasze aż do Chin przenoszących.

Tak więc postęp zakładów przemysłowych, czynnie wspieranych, wznosił miasta, ożywiał stosunki towarzyskie, pomnażał ludność, tworzył kapitały, i zwracał do środka kraiu, obieg gotowych pieniędzy, które dawniey trzeba było oddawać obcym, dla sprowadzenia rozlicznych przedmiotów, iuż teraz niezbedney potrzeby, a iakie dziś w kraiu naszym wyrabiane, służyć nawet po części do znaczego wywozu za granicę.

Królestwo to, które w 1815 roku za ledwie sto warsztatów poślednie gatunki sukna tkających zawierało, dziś ich posiada przeszło sześć tysięcy, poruszanych wodą lub parą, za pomocą wydoskonalonych machin, w niczem nieustępujących najlepszym zakładom zagranicznym tego rodzaju; i dostarcza co rok przeszło siedm milionów łokci sukna, we wszystkich kolorach i gatunkach szacowanego. Inne wyroby wełniane, iako to: kaźmierki, sukienka, flanelle, multany, czerkasy, kobierce i t. p. przykładaia się także do ruchu handlowego między dwoma Narodami iednemu berłu podległemi. W istocie, wełniane te tkaniki są poniekąd iedynemi towarami, które Królestwo iest w stanie dawać w zamianę licznych przedmiotów z Cesarstwa otrzymywanych, iakimi są wyroby bawełniane, iedwabne, płótna lniane i konopne, żagle, skóry, papiery, kruszce, blachy i narzędzia żelazne; porcelany, fajans, wosk, świece iarrzące, oleie, smoła, żywica, ryby, zwierzyzna, woły, masło, rozmaite żywności, chmiel, zboże, i inne przedmioty, od kilku lat napływające do stolicy naszej, przy łatwości przewiezienia, iaką nowe drogi nasze podaią. Ścisła kontrola dozoruie te stosunki handlowe, upominaiące się wszakże o niektóre ułatwienia, któreby równie i wzajemnie były korzystne dla obudwóch kraiów.

Chociaż wykonanie wielu z powyższych przed-

miotów, iuż jest także poniekąd zaprowadzone lub rozszerzone w Królestwie, jednakże te po części nie wystarczają na jego potrzeby; a mnoga ich liczba, będzie zawsze, bądź wyłącznie, bądź obficie i po niższych cenach, z Cesarstwa wprowadzana.

Z tём wszystkiём dosyć znaczna ilość warsztatów dostarcza iuż i u nas wyrobów bawełnianych i lnianych; niektóre wielkie przedsiębiorstwa w tym rodzaju zaprowadzają się podług najnowszych udoskonaleń. Różne rękodzielnie na prawym brzegu *Wisły* nawet, chociaż z trudnością i pomimo mnogich przeszkód, wzrastają.

Ostatnia wystawa licznych przedmiotów przemysłu narodowego dostatecznie poświadczyła jego postępy. Dowodzi ona rozszerzenia potrzeb towarzystwa, nakazujących tę użyteczną pracowitość, która jest najszybszą rękoiymią porządku, spokojności i zalet społecznych.

Przemysł i handel dzielnego wsparcia doznały, w skorej budowie dróg bitych, które iuż pokrywają przeszło 138 mil, po 15 na stopień. Znaczny ten postęp szczególnie przypisać należy, sposobom oszczędniejszym od dwóch lat w budowie dróg zaprowadzonym, za pomocą których można było w ciągu zeszłego lata otworzyć dla użytku powszechnego całą drogę od *Warszawy* aż do *Niemna*, pomimo wydmów piaszczystych, trzęsawisk, i braku materiałów, aż nadto częste trudności przedstawiających na większej części tej przestrzeni.

Droga z *Warszawy* do *Poznania*, ukończona aż do granicy Pruskiej, wymagała równie trudnych i kosztownych robot, iakimi także były mosty na rzece *Warcie* pod *Kołem* i *Koninem*.

Liczne i ozdobne budynki wzniesione przy tychże drogach na pomieszkania dla służby, otaczają się sadami drzew owocowych i leśnych.

Tak więc skorzej, niż się spodziewać można było, pśpiesza to ważne ulepszenie, zespolsiające iuż handel Zachodu i Wschodu nad rzekami *Bugiem* i *Niemnem*; wpływ ztąd na postęp przemysłu naszego i wewnętrznego ruchu, jest poświadczony zadziwiająca przemiana okolicy, temi drogami przerywanymi, i w ostatnich latach tak nagle przyozdobionych.

Miernosc myta pobieranego przy rogatkach dróg bitych, handlowi uciążliwości nie przynosi; lecz to myto nie zdołało dotąd pokryć kosztów na ich utrzymywanie, które ieszcze w roku zwyczajnym do 6000 złotych na milę wynoszą.

Drogi poprzeczne starannie są po Woiewództwach naprawiane, i ulepszenie ich jest widoczne.

Lubo roboty około czyszczenia rzek, nie były z pośpiechem posuwane, z powodu niedostatecznych funduszków, iakie na ten przedmiot przeznaczyć można było; jednak znaczna ilość tam, ubitych nad *Wisłą*, za pomocą właścicieli nadbrzeżnych, przyłożyła się do niejakiego zabezpieczenia brzegów i ułatwienia spławu.

Wykaz statystyczny miast i wsi Królestwa, z wyszczególnieniem dymów, mieszkańców, ich zatrudnień, sposobu do życia, i innych szczegółów do tego przedmiotu ściągających się, ułożony został w roku 1828. Przy trwającym pokoju i nieocenionych jego dobrodzieystwach, wzmagająca się ludność ogólna wynosiła na początku roku 1829go 4,088,289 głów, nie licząc woyska; pomnożoną więc od 1825 roku, o 385,983 głów została. Ztąd wynika także więcej dokładności w rocznych spisach poboru wojskowego, i więcej równości w rozkładzie dostawy rekrutów.

Wzrost i postęp miast Królestwa, nie zatrzymały się od ostatniego posiedzenia: budowle publiczne, mieszczące Władze Rządowe, Ratusze, liczne domy prywatne, młyny parowe, browary angielskie; wznoszące się obszernie zabudowania na przedsiębiorstwie, na wyrabianie cukru z buraków, mosty trwałe, nowe i brukowane ulice, bądź iuż wykonane lub w robocie będące, dowodzą ich kwitującego stanu. Osobne wydziały ciągle są wyznaczane na mieszkanie ludności żydowskiej, która w całym kraju, głów 384,265 wynosi.

Wartości w Towarzystwie Ogniowém stopniowo się pomnażające, dochodziły w roku 1829

do 420,000,000 złotych, i powiększyły się były w ostatnich latach o 108,000,000 złotych. Towarzystwo to wypłacało w tymże czasie różnym pogorzałym właścicielom w miastach i powiatach z górą 10,000,000 złotych. Rachunkowość porządku i działania jego, zasługują na pochwałę.

Ludność *Warszawy* wynosiła w roku 1829, 136,554 głów, nierachując załogi woyska, z którą dochodzi do 150,000 dusz; powiększoną przeto została o 20,000 głów od ostatniego posiedzenia Sejmowego. Liczba żydów wchodzi w to, o głów 30,446. Dochody miasta są coraz lepiej uporządkowane, a przez to pomnożone. Lecz wydatki jego powiększyły się stosunkowo. Wystawiono kilkasiet domów, a między niemi, po większej części znaczne budowle. Oświecenie ulic ciągle się doskonali. Dla zaradzenia niedogodności bruku z okrągłego krzemienia, wiele główniejszych ulic, ułanych zostało łamanym kamieniem granitowym, podług sposobu *Macadama*. Dotąd doświadczenie, dogodność ich stwierdza; lecz kosztowniejsze ich utrzymanie, oraz wybrukowanie nowe placów i ulic, dało powód do równiejszego rozkładu poboru brukowego. Wzniesienie nadbrzeża przy *Wisłę* z ciosowego głazu, i rozległego Teatru, zarządzane przez Najjaśniejszego *PANA*, na przedstawienie Jego Namiestnika, bez przerwy się wykonywa; ale ponieważ te dwa wielkie przedsięwzięcia, wymagają znakomitych kosztów, których roczne dochody miasta nie są w stanie dostarczyć, Urząd Muniyypalny, w skutku upoważnienia Królewskiego, zaciągnął w Banku Polskim pożyczkę, umorzyć się w ciągu 16 lat mającą.

Pomnożona ludność i stosunki z prawym brzegiem *Wisły*, iako też z Cesarstwem Rosyjskiem, przynagły do postawienia drugiego mostu pływającego, w położeniu pozwalającym wjazdu pod górę i przystępu, nierównie wygodniejszych, iak u dawnego

Instytut agronomiczny, zaprowadzony w *Marymoncie*, stale rozmaitym gatęziom rolnictwa dostarczał uczniów, dostatecznie zawiadomionych; nie tylko w nauce ogólnej, ale w odkryciach i ulepszeniach nowych, które w Instytucie są wykazywane i praktycznie dochodzone. Dostrzeżenia stwierdzone doświadczeniem, są zbierane i umieszczone w Pamiętniku Instytutu pod tytułem *Ceres*, dowolnie wydawanym, a którego iuż ogłoszone posyty, zasłużyły na znawców pochwały. Oprócz wyższego Instytutu, Szkoła ubogich dzieci, składająca się z 30 uczniów, kształci nader użytecznych wychowanców, którym od pierwotnego wieku wpaia zamiłowanie pracy; a udzieleniem wiadomości praktycznych, byt im pomyslny na przyszłość przysposabia.

Szkoła śpiewu, w *Warszawie* założona, pod kierunkiem biegłego Mistrza, dowodzi iuż, ile pod tym względem wydolać mogą nauka i wytrwałość, w kraich nawet, gdzie ostrość stręfy, piękne głosy rzadkiemi czyni.

Zakład stada Rządowego, wzorowo utrzymanego w *Janowie*, przykładą się znakomicie do ulepszenia rodu koni, rozprowadzaniem corocznem, dobranych ogierów arabskich i angielskich w dziesięciu stacyach kraioowych. Mieszkańcy coraz więcej z tych urządzeń korzystają; a ogół pięknych klaczy i koni, prawie wszystkich iuż na miejscu wychowanych, wynosi w *Janowie* z górą 600 sztuk.

Przedstawienia Rad Woiewódzkich, udzielone za pośrednictwem Komisji Rządowej Spraw Wewnętrznych, Władzom właściwym, zrzędziły zawsze, w razie nawet, gdy im natychmiast zadosyć uczynić trudno było, ten zbawienny skutek, iż zwracały uwagę i zastanowienie Rządu na przedmioty, często, dobro powszechne zamienicie na względzie mieć mogące.

Uporządkowanie zaległych rachunków z dawnych magazynów zboża, aż do czasu ich zamknięcia, iuż prawie jest ukończone.

(Dalszy ciąg nastąpi.)

Izba Poselska.

Na dniu onegdajszym po zebraniu się Izby Poselskiej około południa, Xiazę Minister Przyz
DODATEK

DODATEK DO GAZETY KURYERA LITEWSKIEGO N. 66.

Wilno dnia 2 Czerwca o. s. 1830 roku.

chodów i Skarbu wnosili powody projektu pomnika wdzięczności dla wiekopomnej pamięci Wskrzesiciela Polski Cesarza i Króla ALEXANDRA I, który to projekt następnie odczytany został. Jeden z Kommissarzy Sejmowych miał głos za przyjęciem projektu, poczem różni Członkowie Izby przedstawiali propozycje, dążące do szczególnych odmian projektu, tudzież zawierające prostrzeżenia i uwagi, które Xiążę Minister Przychodów i Skarbu w miarę potrzeby objaśniał.

Po wysłuchaniu wszystkich wniosków, JW. Marszałek Izby Poselskiej, w celu przekonania się o woli obradujących, względnie wniesionego projektu, wezwał Izbę do głosowania na takowy, w skutku którego wezwania, wszyscy obecni Członkowie w liczbie 118stu oświadczyli się za przyjęciem tegoż projektu.

— Deputacja od Izby Poselskiej, złożyła dnia 1 b. m. Nayaśnieszemu PANU adres, iż taż Izba iednomyslnie przyjęła wniosek wzniesienia pomnika Wskrzesicielowi Królestwa Polskiego, błogostawionej pamięci Nayaśnieszemu ALEXANDROWI I. Deputacją tę składali: *Walewski* Poseł Skalmierski, *Hr. Małachowski* Poseł Szydłow., *Lempicki* Deputowany Okręgu Opatowskiego, *Złotnicki* Deputowany Okręgu Sieradzkiego, *Hrabia Niesiołowski* Poseł Powiatu Kazimierskiego, *Turcki* Poseł Powiatu Płockiego, *Słubicki* Poseł Powiatu Brzeskiego, *Czarnocki* Deputowany Okręgu Stanisławowskiego, *Małachowski* Poseł Powiatu Radzyńskiego, i *Augustowski* Poseł Powiatu Dąbrowskiego.

FRANCYA.

Paryż dnia 23 maja.

(z Gazety Warszawskiej.)

Jeden z tutejszych dzienników twierdzi na mocy prywatnego listu z Rzymu, iż Pani *Letycja Bonaparte*, matka *Napoleona*, która dnia 26 kwietnia miała umrzeć, żyła jeszcze dnia 3 maja. (*Diario di Roma* do dnia 12 maja nic nie wspomina o iey śmierci.)

List z *Tulonu* pod dniem 15 b. m. donosi: „Admirał Angielski *Malcolm* stoi na kotwicy z 3 okrętami liniowymi w zatoce *Palma* (w Sardynii), z powodu, iak słyhać, aby prędszy odbierał wiadomości z *Algieru*. Flotylla Sardyńska, która d. 5 b. m. wypłynęła z *Genui*, udsie się do *Tunetu* dla poparcia żądań Króla Jmci Sardyńskiego od tamiecznego Deia. W przystani tutejszey i Marsylijskiej znajduie się kilka korwet Angielskich. Dwa będące tu kutry Angielskie chciały wychodzić pod żagle, lecz otrzymały rozkaz, aby dopiero w kilka dni po wypłynięciu floty naszej udały się na morze. Między znajdującemi się tu cudzoziemcami jest wielu Anglików. Wczoray prowadzono przez miasto pewnego cudzoziemca pod strażą 4 fizylierów; słyhać, iż był szpiegiem. Bey w *Konstantynie* miał się oświadczyć za stronę Francyi; jest on naymożniejszym ze wszystkich Bejów, zostających pod władzą Deia Algierskiego. Mówią, iż Aient iego odhywa tu kwarantannę. Bey ten, który nie jest rodowitym Turkiem, popadł już był dawniey w niełaskę u Deia, który protektora iego stracić kazał. Francya i Anglia usiłują w przeciwnym celu mieć wpływ u Deia *Tunetańskiego*, który iednak z powodu nienawiści swojej ku Deiovi Algierskiemu pozostanie neutralnym. Przybyli tu żeglarze napowietrzni, którzy chcą być uczestnikami wyprawy, są w wielkim kłopotcie; żaden bowiem statek przewozowy nie chce wziąć potrzebnego dla ich balonu wityriolu.”

Z rozkazu Jenerała *Bourmont*, rozrzucono nwybrzeżach Afryki mnóstwo odezw do kraiovców, w ięzyku Arabskim drukowanych, w których zwywa tychże, aby się spokojnie zachowali, a za to za-

rgęza im zupełne bezpieczeństwo ich osób i majątków. Odezwa ta miała zrobić niemałe wrażenie na wielu naczelnikach pokoleń Arabskich, którym sprzykrzyło się już despotyczne iarzmo Deia Algierskiego.

W ciągu ostatnich 10 miesięcy, miała Francya 4 Ministrów spraw wewnętrznych.

Słyhać, iż nowa Izba będzie rozpuszczoną; iesliby wybory sprzyiały zasadam przeszłej Izby.

Tulon dnia 19 maja.

Wczora całe wojsko i konie, były już na okrętach. Admirał *Duperré* i *Hr. Bourmont* wsiedli na okręt *Provence*; kilka statków z amunicyą i żywnością odpłynęło do *Maiorki*. Na okrętach znajduią się także psy, które przeznaczone są do probowania wody studzienney na brzegach Afryki, czyli ta nie iest zatrutą. Zapas żywności każdego żołnierza składa się z 5 funtów sucharów, z 2 funtów gotowanej słoniny, z porcyi séra, 10 uncyi ryżu, 1 kwarty wina, i 1 kwarty wódki zmieszanej z wodą. *Korweta Eglé*, odpłynęła 14 b. m. z listami urzędowemi do *Alexandryi*. (*Kor. War.*)

ANGLIA.

Londyn dnia 23 maja.

(z Gazety Warszawskiej.)

Dnia 17 b. m., Izba Niższa odrzuciła większością 228 kresek przeciw 165, wniosek Pana *Grant*, względem powtórnego przeczytania bilu, tyczącego się nadania swobód *Zydom*.

Xiążę *Sasko-Koburgski, Leopold*, zrzekł się władzy udzielney nad Grecyą, co iedni przypisują prósbom Xiężny *Kent*, a drudzy odebrany z Grecyi wiadomościom, iż Senat Grecki wzbrania się zatwierdzić odstąpienie części *Akarnanii*.

W *Gibraltarze* rozchodziła się dnia 3 b. m. pogłoska, iż okręty Cesarza *Marokańskiego*, sposobily się do wypłynienia na morze.

— Dnia 24 —

Dziennik Dworski pisze: „Przyjemném będzie dla publiczności Angielskiej słyseć, iż 12letnia Xiężniczka *Wiktorya* na swój wiek uczyniła nadzwyczajne postępy w naukach. Mówi płynnie wszystkiemi prawie terazniejszymi ięzykami europejskimi; znacznie oraz postąpiła w ięzyku łacińskim i matematyce. Jest wyborną fortepianistką i bywa na prywatnych koncertach, które prawie co wieczor dawane są w pałacu *Kensington*, gdzie mieszka. Nie iest może powszechnie wiadomém, iż Xiążę *Leopold* iest także znakomitym muzykiem. Bardzo czesto znajduie się on na wspomnionych koncertach. Co się tycze imienia tey Xiężniczki (*Wiktoryi Alexandryi*), *Gazeta Times* donosi, iż Król Jmć oświadczył nie raz życzenie, aby wzięła imie *Elżbieta*, które iest przyjemném dla uszu Anglików i ulubioném w kraiu.”

WŁOCHY.

Neapol dnia 11 maja.

W *Alexandryi* miała stanąć ugoda między Francyą a Wice-królem *Egiptu*, mocą której tamta zobowiązała się zniszczyć państwa rozboynicze i poddać ie Wice-królowi, ten zaś ozuwać ma nad porządkiem i bezpieczeństwem północno-afrykańskich brzegów. (*Kor. W.*)

Prenumerata.

Od dnia 1 nadchodzącego miesiąca lipca, odnawia się prenumerata półroczna na *Gazetę Kuryera Litewskiego*. Cena zwyczajna: z przesyłaniem pocztą rubli sr. 7.

Półroczna bez przesyłania pocztą rub. 4 kop. 50.

Kwartalowa na miejscu . . . — 2 — 25.

Pozwolono drukować. Z polecenia JW. Litewskiego Wojennego Gubernatora.
Andrzej Bucharski Rzeczywisty Radca Stanu i Kawaler.

w Drukarni Redakcyi.

DODATEK

Wilno dnia 2 Czerwca v. s. 1830 roku.

P o d r a d y.

1 Rząd CESARSKIEGO Uniwersytetu Wileńskiego postanowił wybudować drewnianą karczmę we wsi Kabiszkach, do majątku Niemenczyzna należącej i przeto wzywa życzących podjąć się takowej budowy, aby się jawni na targi naznaczone w tym celu i odbyć się mające w dniach 6, 10 i 12 przyszłego czerwca; w tychże terminach będzie się odbywać licytacya na przedstawienie karczmy przed kościołem w miasteczku Niemenczyźnie; plan karczmy, wyliczenie kosztu i warunki do kontraktu, są do przejrzenia w Kancellaryi Uniwersyteckiej w każdym czasie. Dnia 29 maja 1830 roku.

Sekretarz Mierzejewski.

A r e n d a.

1 Magistratura Powszechny Opieki Litt. Wileńskiej Gubernii niniejszym zawiadamia, iż w dniach 23, 26 i 30 przyszłego miesiąca iunii w skutek postanowienia oney będą się odbywać targi na wydzierżawienie przez licytacyą w trzyletnią arendowną possessyą dochodów nowo-wybudowanego w mieście Wilnie na rzece Wilii Zielonego mostu do funduszów szpitala Sgo Jakuba przynależnego. Życzące osoby mieć uczestnictwo przy takowych targach raczą jawnie się do teyżey Magistratury w pomienionych terminach w czasie posiedzeń z prawnymi ewikycyami na trzecią część rocznego dochodu, to jest: 2,000 r. s. gdzie zostaną objawione warunki kontraktu na fundamencie których takowy most wydzierżawionym będzie. Działo się na sessyi dnia 28 maja 1830 roku.

Непременный Членъ Коллежскій Ассесоръ и Кавалеръ Пётръ Клейсиль.

Секретарь Иванъ Солиманъ.

N o w e d z i e ł a.

1 W pierwszych dniach przeszłego miesiąca wyszło z pod prassy nowe dzieło (w dwóch tomach z jedną obszerną ryciną na miedzi rytą wyobrażającą ustawienie wytwornego stołu na osób dwadzieścia cztery) pod tytułem *Dobrze usposobiony kucharz*. Dzieło niniejsze zastosowane jest zupełnie do terażniejszego sposobu życia. Zastrzega się, iż wszelkich fałszywych edycyji tego dzieła prawnie poszukiwać będą.

Jan Szyttler.

1 Tylko co wyszło z pod prassy nowe dzieło pod tytułem *Pustelnik tajemnego grobowca*. Romans moralno-historyczny, w którym przedstawiają się okropne skutki wojny Krzyżackiej; w niej się dokładnie maluje, widok chciwości, która była ukryta pod pozorem mszczenia się za Boga.

Dziełko to składa się z 5ch tomików i

jedney obszerney ryciny. Cena jednego egzemplarza bez poczty złotych dziesięć N. zł. 10, na papierze zaś lepszym, to jest: takim jakim się było dla prenumeratorów zł. dwanaście N. zł. 12. Życzący nabydź to dziełko, może go dostać w Wilnie w Xiegarni W Zawadzkiego, w Redakcyi Kuryera Litewskiego u W. Marciniowskiego, w drukarni XX. Misyonarzów przy Kościele ś. Kazimierza i w domu Przyjałkowskiego przy ulicy Szwareowej na drugim piętrze; to jest u wydawcy tego dziełka. W Mińsku u P. Makarewicza.

Stanisław Żagarzewski.

Pozwolono drukować. Wilno 28 maja 1830 roku. Cenzor Paweł Kukolnik.

Sądy Exdywizorskie.

1 Sąd Główny Litewsko-Wileński 2go Departamentu w sprawie konkursowej exdywizyi funduszu Senatora Michała Kleofasa Ogińskiego, gdy już od massy głos replikowy został powtórzony, a na skutek ukazow Rządzącego Senatu i zaszytych Sądu tego niejednokrotnych rezolucyji, czyniono ostrzeżenia, aby wszystkie strony, z zupełną gotowością głosy odbywały, a to w celu rychłego rozbioru samey sprawy. Ile więc po odbytych produktach przez wszystkie strony, a od massy repliki, iak w ciągu słuchania wyjaśnień od massy, czas był dostateczny na odpisanie głosow, w odpowiedzi na zarzuty, czyli replik przez wszystkie strony do tey sprawy stosunki mające, dla tego po raz ostateczny objawia, ażeby każda z stron, bez żadnych odkładow przynosiła objaśnienia, z tem zastrzeżeniem, że Sąd nieodmiennie w samey sprawie weźmie do namowy 10 dnia czerwca roku terażniejszego i o tém przez Gazetę Kuryera Litewskiego awizuje. 29 dnia maja 1830 roku.

Sowietnik i Kawaler Dominik Witanowski.

Regent Paweł Weryha.

W y i e ż d z a i a c y.

1 Niżej podpisany, wyjeżdżając z Wilna na czas nieiaki za granicę, ma honor niniejszym nwiadamić, że dom swój handlowy zostawia tu w mieście Wilnie na tém samym miejscu, i na tym samym stopniu, iak dotąd exystował, i że interessa komercyjne, tak krajowe, iako też i zagraniczne, iakie dotąd robione były, i w czasie niebytności niżej podpisanego ku zadowoleniu każdego sprawianemu będą; w iakowym celu plenipotencye prawne są przez niego zostawione. Datt. w Wilnie mscia maja 1830 roku.

Salomon Heiman i Gildy Kupiec i Bankier. Wolno Drukować. Policmeyster Chrzęstowski.

*Ogłoszenie po raz 2gi.**P o d r a d y.*

2 Poczta Litewski niniejszém wzywa życzących wziąć na siebie dostawkę potrzebnych jemu od dnia 1 lipca terażniejszego roku do dnia 1 stycznia następującego 1831 roku,

do pięćset i więcej sążni iednopolanowych dREW brzozowych, olchowych i sosnowych każdego gatunku po równey części z tem, iżby życzący przybywali do Pocztańtu dla odbycia targow na terminy następujące: pierwszy

dnia 10, drugi 13, i trzeci 16 następującego
miesiąca innu, gdzie i dalsze warunki okazane zo-
stana, i żeby każdy życzący złożył przy obja-
wieniu na piśmie pewną ewikcyę, bez czego
nikt do licytacyi dopuszczonym być nie może.
Dnia 29 maja 1830 roku.

Sekretarz i Kawaler Andrzej Hryń.
Stożanaczelnik Joachim Pisarzew.

Ostrzeżenie.

2 Z polecenia Rządu CESARSKIEGO Uni-
wersytetu Wileńskiego, niżej podpisany jako exe-
kutor testamentu s. p. Józefa Wołodzki Filoz. Dok-
tora, podaję do publicznej wiadomości: że W. Ka-
zimierz Brant Por. b. W. P. dom swój w mie-
ście Wilnie pod N. 121 na zaułku Sto-Michał-
skim położony, dotąd za prawem zastawnym przez
s. p. Józefa Wołodzkę posiadany, wyprzedał
CESARSKIEMU Uniwersytetowi Wileńskiemu na
rzecz funduszu dla uczniów przy Gimnazjum Kro-
skiem przez tegoż s. p. Wołodzkę testamentem za-
pisanego; i takową wyprzedaż nie tylko ewikcyę na
wszelki swój majątek wniosoną, ale i kaucyę do-
stateczną za nim daną ubezpieczył. Ostrzegają się
zatem wszyscy, którzyby mieli pretensye do ma-
jątku W. Branta, że do wspomnianego domu, ia-
ko już własnością funduszową będącego, żadnych
poszukiwań prawnych rozciągać nie mogą.

Jan Znosko Radzca Stanu i Kawaler.

Dozwala się drukować. Wilno 1830 d. 27
maja Cenzor L. Borowski.

Publiczna sprzedaż.

2 Od Litewsko - Wileńskiego Gubernial-
nego Rządu ogłasza się, iż na' sprzedaż w tym
Rządzie z publicznych targow murowanych do-
mow iednego dwupiętrowego żyda Berela Ley-
zerowicza Szulmana, a drugiego iednopiętro-
wego żyda Łazarza Oreljowicza Szulmana w
Telszewskim powiecie w miasteczku Kretyn-
gienie najdłuższych się ocenionych dwupiętro-
wy 1,928 rub. a iednopiętrowy 925 rub. ass.
dla uzyskania przysądzoney postanowieniem
Wileńskiego Głównego Sądu 1go Departamen-
tu na żydzie Atonie Szymchowicza za kontra-
bandne towary pozostałe poszliny 2,914 rub.
99½ kop. assygn.; naznaczono terminy: pierwszy
7go, drugi 8go dnia następującego czerwca mie-
siąca, a trzeci iostateczny we trzy miesiące od dnia
pierwszego wydrukowania ogłoszenia w Sankt-
Petersburskich lub Moskiewskich gazetach, a
zatem życzący kupić oznaczone domy zechcą
przybyć na naznaczone terminy do tego Rządu.
Maja 29 dnia 1830 roku. Assessor Józef Szulo.

Sekretarz Jamont.

Naczelnik Stołu Leoszkiewicz.

Oświadczenie.

2 Oświadczenie imieniem WJPana Erne-
sta Buttlera znosi się o to, że za prawem 1828
roku xbra 11 dnia sporządzonem wyprzedał
oświadczaący się majątek Żorany w Powie-
cie Szawelskim leżący WJPanu Ferdynando-
wi Lindzie i od teyże daty tenże Ferdynand
Linda stał się dziedzicem rzeczzonego majątku
z obowiązkiem dopełnienia wszystkich warun-
kow w prawie opisanych; uskuteczniając prze-
to oświadczaący się obowiązanie się o prze-
szciu wyrażonych dobr we władanie terażniey-
szego nabywcy, przez Gazetę Kurjera Litew-

skiego zawiadomić postanawia i takowe oświad-
czenie podpisać. Datt 1830 roku miesiąca
maja 15 dnia.

Ernst v. Buttler.

Roku 1830 meca maja 16 dnia w skutek
podaney prośby i nastaley w Sądzie Ziemi-
skim Pttu Szawelgo pod N. 221 rezolucyi najdu-
jąc się osobiście przy aktach tego Sądu WJP.
Kazimierz Staniewicz takowe oświadczenie i-
mieniem W. Ernesta Buttlera uczynione do akt
podał, w czem przy wyciśnięciu herbowej pie-
częci poświadczam.

Kalixt Łabanowski Ziemi Pttu Szawel-
skiego Regent.

Dozwala się drukować. Wilno 1830 d.
27 maja Cenz. L. Borowski.

Zbieg.

2 Roku 1829 w miesiącu maja Gubernii
Grodzińskiej Pttu Nowogródzkiego z majątno-
ści Niankowa zbiegł poddany skaskowy Jan Da-
niela synu Wieremeyko z professyi ogrodnik przy
ucieczce poczynił wiele szkód, porzucił żonę i
dzieci a nabywszy odstawkę od odstawnego u-
ława z wołyńskiego ułańskiego półku Wasila
Łozowskiego, pod którego imieniem lub za fał-
szywemi świadectwami ukrywa się. W czasie o-
statniej wojny z Francuzami ten sam Jan Wie-
remeyko był lokajem przy s. p. Karolu Woy-
niłowiczu Rotmistrzu tegoż samego wołyńskie-
go półku, którego to Rotmistrz został zabity w
batalii pod Paryżem, gdy półk nazad powrócił,
Wieremeyko został odesłany do Niankowa. Przy-
mioty jego następane: włosy blond, oczy błękit-
ne, ospowaty, wzrostu niemałego, trochę pa-
try z podeiba. Kto takowego zbiega dostawi
do Nowogródka lub da o nim pewną wiado-
mość, dziedzic naysolenniey przyrzeka dla tego
nadgrody złt. pięćset czyli sreb. rubli 75.

Въжавшій.

1829 года въ мѣсе маѣ Гродненской Губер-
нii Новогрудскаго уѣзда изъ имѣнiя Нянкова
бѣжалъ крепостной человекъ записанный по ре-
визиИ Иванъ Даниловъ сынъ Веремѣйко изъ май-
стерска садовникъ, которой при побѣгѣ здѣ-
лалъ разныя убыли, оставилъ жену и дѣши и
получивъ отъ опсшавнаго улана изъ волинска-
го уланскаго полка Василiя Лазовскаго опсшав-
ку, пользуется оною и укрывается подъ назва-
нiемъ Василiя Лазовскаго. Во время послѣдней
войны съ Французами сей самый Иванъ Верем-
ѣйко былъ денщикомъ при Ротмисстрѣ волин-
скаго уланскаго полка Карле Войниловиче кошо-
рой Ротмисстръ убиенъ въ сраженiи подъ Шар-
жемъ, когда полкъ возвратился въ предѣлы Рос-
сiи, Иванъ Веремѣйко опсправленъ былъ въ имѣ-
нiе Нянковъ къ своему Помѣщику.

Въ похищенной опсшавкѣ отъ Василiя Ла-
зовскаго примѣшны следующие: „лицемъ бѣлъ, во-
лоса русые, глаза серые, носъ посредственныи
„росту 2 арш 5½ вер. отъ роду имѣеть 39 леть
„уроженецъ Могилевской Губернii Климовен-
„скаго уезда деревни Лясковки изъ Шляхпичей.”
Опсшавка Лазовскому дана 24 сентября
1824 года за N. 878, кшо шаковаго беглеца до-
ставивъ къ насшавшему владѣльцу въ имѣнiе
Нянковъ, или писменно уведомишь о пребыва-
нii Ивана Веремѣйки (который долженъ укрыва-
нiе съ помощiею опсшавки Василiя Лазов-
скаго) получишь въ награжденiе 75 рублей се-
ребромъ.

Волно друковать, Policmeyster Chrzastowski.

Сądy Exdywizorskie.

2 Sąd Taxatorsko-Exdywizorski dóbr Ryn-

kszoł i wszelkiego funduszu W. Stanisława Stasińskiego Sędz. Granicz. powiatu Rossieńskiego w dniu dzisiejszym odkład dzieła Exdywizorskiego dla nieprzybywania pretensorów do dnia 20 augusta 1830 zapisując, przez niniejszą awizacją strony interessowane zawiadamia, że od dnia 20 augusta 1830 naydaley w przeciągu tygodnia jednego dla oszczędzenia masy ogólnego funduszu, to jest w dniu 28 augusta 1830 r. do namowy izbę zamknie, a na pretensye nieobjawione prawną amissją zapisze. Datt. 1830 maia 25 dnia.

Adam Szuksata b. Pisarz Grodz. Telszew.
 Józef Makarski P. b. Gr. pttu Witkomier.
 Michał Purzycki Sędzia Ziem. pttu Kowień.

Nóty Muzyczne.

5 Księgarnia Józefa Zawadzkiego, otrzymała na nowo z Warszawy, ulubiony 6oczęściowy *Kotyllion kompozycyi Pana Andrzeia Listowskiego*, ułożony na Fortepiano. Cena po 1 rublu srebrem, z pocztą złł. 8.

Wolno drukować, Policmeyster Chrzęstowski.

Wiadomość o produktach żywności na targach przedawanych, i o taxie, po jakiej należy przedawać w Wilnie niżey wyrażoną żywność, w Radzie Miasta Wilna sporządzona.			Waga		Miara.	nasre				
			Funt.	Foty	Karniec.	bro.				
						Rubie.				
						Kopiej.				
Wysiaśnienie za jaką cenę w Wilnie na targach w przeszłym tygodniu przedawały się wszelkie produkty i wiktuały hurtem.			Taxa wedle jakiej należy przedawać w rozdrobną żywność w Wilnie od d. 1 msca iunii 1830 roku po dzień 7 tegoż mca.							
	w Niedozielę		Wtorek.	Piątek.	Waga		Miara.	nasre		
	ruble.	kop.			ruble.	kop.	Funt.	Foty	Karniec.	Rubie.
Suchego			—	—	—	—	—	—	—	—
Surowego			5	—	5	30	5	—	—	—
Ozimy			10	50	10	50	10	—	—	—
Jarey			—	—	—	—	—	—	—	—
Jęczmienia			4	50	4	—	4	50	—	—
Owsa			3	30	3	30	3	30	—	—
Gryki			3	30	3	30	3	30	—	—
Grochu			6	—	6	—	4	50	—	—
Bobu			—	—	—	—	—	—	—	—
Lnianego			—	—	—	—	—	—	—	—
Konopnego			—	—	—	—	4	—	—	—
Jęczmiennych			10	80	10	80	10	8	—	—
Owsianych			14	40	14	40	14	12	—	—
Gryczanych			10	80	10	80	10	8	—	—
Pud Rossyjski mający funtów Ross. 40.			—	—	—	—	—	—	—	—
Łoju wolowego i baranego			2	20	2	20	2	—	—	—
Miodu przásnego tłuczowego z woskiem			2	50	2	50	2	40	—	—
Wosku topionego niebielonego			14	—	14	—	14	—	—	—
Woskowych			18	—	18	—	18	—	—	—
Łoiowych			3	25	3	25	3	20	—	—
Włókna towarne			2	20	2	20	2	20	—	—
Siana			1	50	1	50	1	50	—	—
Murożnego			—	12	—	12	—	10	—	—
Blotnego			—	10	—	10	—	8	—	—
Slomy			—	7	—	7	—	7	—	—
Faska 6 garcowa masła dobrego			4	—	4	—	3	50	—	—
Soli kuchennej beczka garcy ross. 48			8	—	8	—	8	—	—	—
Beczka gar. ross. 40 w sobie zawierająca:			—	—	—	—	—	—	—	—
Płastwa domowego			5	30	5	30	5	30	—	—
po parze			1	20	1	20	—	—	—	—
Kaczek			—	—	—	—	90	—	—	—
Płastwa dzikiego po parze			—	—	—	—	—	—	—	—
Gluszczów			—	—	—	—	—	—	—	—
Cietrzewi			—	—	—	—	—	—	—	—
Jarząbków			—	—	—	—	—	—	—	—
Chleba pod cyfrą i Nrem piekarza.										
Razowego {zwyczajnego			1	—	—	—	—	—	—	2
Żytniego			2	17	—	—	—	—	—	15
{ Pytlowego			5	1	—	—	—	—	—	10
{ " "			2	17	—	—	—	—	—	5
{ " "			2	1	—	—	—	—	—	4
{ " "			1	17	—	—	—	—	—	5
Pszennego pytlowego . . .			—	29	—	—	—	—	—	5
{ " "			—	15	—	—	—	—	—	12
{ " "			—	25	—	—	—	—	—	12
Mąki pszenney pytlowey . .			—	—	—	—	—	—	—	1
Mięsa świeżego wołowego z dokładką do funta iednego miększu, iedney ćwierci funta rury nayprzedniejszego			1	—	—	—	—	—	—	5
{ " "			—	—	—	—	—	—	—	3
{ " "			—	—	—	—	—	—	—	15
Ozór wołowy świeży ieden naywiększy			—	—	—	—	—	—	—	50
Głowa, nogi, pluca, flaki			—	—	—	—	—	—	—	7
{ Świeży			1	—	—	—	—	—	—	10
{ Wędzoney			1	—	—	—	—	—	—	10
Mięsa świeżego wędzoney			1	—	—	—	—	—	—	10
{ Świeżego			1	—	—	—	—	—	—	7
{ Wędzoney			1	—	—	—	—	—	—	50
Masa świeżego			—	—	—	—	—	—	—	25
Soli kuchennej			—	—	—	—	—	—	—	11
{ Świeżey			—	—	—	—	—	—	—	2
{ Wędzoney			—	—	—	—	—	—	—	46
Swiec			—	—	—	—	—	—	—	38
{ Woskowych			—	—	—	—	—	—	—	9
{ Łoiowych			—	—	—	—	—	—	—	10
{ Świeżych			—	—	—	—	—	—	—	7
{ Przywoż.			—	—	—	—	—	—	—	10
Krup			—	—	—	—	—	—	—	10
{ Jęczmiennych			—	—	—	—	—	—	—	7
{ Owsianych czystych			—	—	—	—	—	—	—	10
{ Gryczanych			—	—	—	—	—	—	—	7
Płastwa domowego			—	—	—	—	—	—	—	10
{ Buynych			—	—	—	—	—	—	—	10
{ Drobnych			—	—	—	—	—	—	—	10
{ Lekkiego			—	—	—	—	—	—	—	—
{ Dubeltowego			—	—	—	—	—	—	—	—
Płastwa dzikiego			—	—	—	—	—	—	—	—
{ Świeżego			—	—	—	—	—	—	—	—
{ Wędzoney			—	—	—	—	—	—	—	—
Wódki Kraiovey żytniey czystey proby			—	—	—	—	—	—	—	50
{ Szczupaka, okunia, węgorza sztuk			1	—	—	—	—	—	—	6
{ Świeżego			1	—	—	—	—	—	—	4
{ Wędzoney			1	—	—	—	—	—	—	3
Ryby żywey			—	—	—	—	—	—	—	—
{ Lina, leszcza i innych sztuk			—	—	—	—	—	—	—	—
{ Świeżego			—	—	—	—	—	—	—	—
{ Wędzoney			—	—	—	—	—	—	—	—
Ryby nieżywey			—	—	—	—	—	—	—	—
{ Sialawy			—	—	—	—	—	—	—	150
{ Świeżego			—	—	—	—	—	—	—	90
{ Wędzoney			—	—	—	—	—	—	—	—
{ Wszelkiej inney drob.			—	—	—	—	—	—	—	—
{ Zowiącey się molawką			—	—	—	—	—	—	—	—